**Jak stymulować rozwój mowy dziecka od urodzenia?**

1. To, co możemy zrobić od samego urodzenia - karmienie piersią zamiast butelką (oczywiście czasem to niemożliwe z przyczyn niezależnych, jednak jeśli tylko można to warto!). Ssanie piersi przez maluszka to naturalne i bardzo dobre ćwiczenia mięśni artykulacyjnych (języka, warg, żuchwy...).
2. Stopniowe wprowadzanie do diety dziecka pokarmów o różnej konsystencji, owoców warzyw - to świetne ćwiczenie gryzienia, żucia i połykania oraz mięśni w jamie ustnej.
3. Stosowanie tzw. "kąpieli słownej" - czyli po prostu stymulacja językowa. Mówienie do dziecka jak najwięcej, powoli i wyraźnie. Opowiadanie o świecie, o tym, co aktualnie robimy, co widać z okna itd. Nazywanie przedmiotów z najbliższego otoczenia.
4. Mówienie do dziecka poprawną polszczyzną. Nie przesadne zdrabnianie słów. Niech ma poprawne wzorce :)
5. Pomocne może być obserwowanie, czy dziecko prawidłowo oddycha (nosem, nie ustami)! To pozwoli nam szybko wychwycić nieprawidłowości, które mogą świadczyć np. o problemie zdrowotnym. Jeśli nasze dziecko oddycha ustami (zawsze albo np. tylko w nocy), ma otwartą buzię - należy je zbadać laryngologicznie, gdyż nie jest to prawidłowe i zaburza rozwój mowy.
6. Zwyczajnie zachęcanie dziecka do mówienia, do ekspresji słownej. Nie uciszajmy dziecka przesadnie; malucha, który zaczyna wydawać pierwsze dźwięki i swoje "słowa" nie "zatykajmy" smoczkiem - to bardzo ważny etap dla rozwoju mowy.
7. W miarę szybko należy odstawić smoczek. Zbyt długie używanie smoczka powoduje wady wymowy, wady zgryzu, nieprawidłową pracę języka oraz może opóźnić pojawienie się mowy. Zaleca się używanie smoczka nie dłużej niż do pierwszych urodzin.
8. Coś, co może się wydawać błahe, ale jednak jest istotne - nie wyręczajmy dziecka w mówieniu, nie przerywajmy mu w pół słowa.
9. Prowokowanie sytuacji, w których dziecko ma szansę jak najwięcej mówić, zadawanie mu pytań.
10. Wspólne naśladowanie odgłosów otoczenia, zabawa dźwiękami, bawienie się w odgłosy zwierząt, przyrody, instrumentów muzycznych itp. - wyrażenia dźwiękonaśladowcze są bardzo ważne dla rozwoju mowy.
11. Codzienne czytanie dziecku książek z obrazkami, nazywanie tego, co jest na rysunkach. Niech dziecko też próbuje nazywać.
12. Wspólne ćwiczenia oddechowe i artykulacyjne w formie zabawy z mamą, tatą, babcią... (gimnastyka buzi i języka) wykorzystując codzienne sytuacje, np. podczas kąpieli itp.
13. Odgrywanie scen z bajek, wspólna zabawa w teatrzyki, pacynki.
14. Omawianie z dzieckiem, co się wydarzyło w czasie dnia, pytanie np. co robiło w przedszkolu itd.
15. Powtarzanie trudnych wyrazów, niech dziecko spokojnie sobie je przyswaja.
16. Nie poprawiajmy nagminnie nieprawidłowych gramatycznie form - to może zniechęcać malucha, który dopiero uczy się języka!
17. Nie wymagajmy też od razu prawidłowej wymowy! 4-latek ma prawo mówić "stlasna zaba" zamiast "straszna żaba" :) :) :)
18. Opowiadajmy/czytajmy dziecku bajki przed snem. To niesamowicie pobudza wyobraźnię i wzbogaca słownik dziecka.
19. Patrzmy na dziecko kiedy do nas mówi - już od pierwszych chwil ekspresji słownej. Uczymy w ten sposób koncentrowania wzroku na rozmówcy.
20. Bądźmy uważni na to, czy dziecko rozumie co się do niego mówi? czy wykonuje proste polecenia, czy reaguje na swoje imię? - w ten sposób możemy orientacyjnie sprawdzić słuch oraz rozumienie mowy. Trzeba pamiętać, że prawidłowy słuch jest niezbędny do rozwoju mowy.
21. Sprawdzajmy też, czy nasze dziecko rozumie kiedy mówimy szeptem. W razie wątpliwości należy jak najszybciej zbadać słuch u laryngologa/audiologa.
22. Warto też zwyczajnie obserwować czy dziecko nie ma na stałe otwartej buzi, czy oddycha nosem, czy jego język, wargi, wnętrze jamy ustnej wyglądają normalnie - w razie wątpliwości należy udać się do lekarza. Oddychanie ustami bardzo niekorzystnie wpływa na rozwój mowy. Również inne niepożądane cechy/zmiany w jamie ustnej są nieprawidłowe.